

Emigracja, rozpad pierwszej rodziny... Co robi dziś Jacek Lenartowicz?



FOT. GAŁĄZKA/AKPA

Ulubieniec widzów odnalazł szczęście i zbudował swoje życie na nowo

Olga Figaszewska • 3 LUTEGO 2023 19:49

Fani pokochali go za rolę w [M jak miłość](#), Samym życiu czy Barwach szczęścia. Jacek Lenartowicz należy do grona najbardziej charakterystycznych polskich aktorów. Najczęściej obsadzany jest w rolach mrocznych postaci, chociaż sam preferuje komedię ze względu na wewnętrzne poczucie humoru. W jego życiu prywatnym nie brakowało zawirowań. Na kilka lat wyemigrował z kraju, mocno przeżył rozpad rodziny... Jest idealnym przykładem na to, że nigdy nie należy się poddawać. Jak dziś wygląda jego życie?

Jacek Lenartowicz — kariera aktorska

Jacek Lenartowicz urodził się 13 września 1960 roku w Puławach, ale przez pierwsze lata swojego życia wychowywał się w Nałęczowie. Chociaż dziś jest jednym z najbardziej lubianych, charakterystycznych i cenionych polskich aktorów, to w przeszłości wcale nie marzył o scenie. Jako mały chłopiec chciał zostać księdzem. „Oprócz księdza to trochę tego było. Chciałem być strażakiem, Winnetou i Jankiem z „Czterech pancernych i psa”, czyli Gajosem (śmiej). Miałem na podwórku swoją załogę z hełmofonami i strzelaliśmy się z kijkowych karabinów”, opowiadał.

Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego w Lublinie wybrał się na studia na wydziale prawa i administracji UMCS. Dostał się na aplikację sędziowską, by po pewnym czasie zrezygnować z jej kontynuowania. Ciągnęło go do teatru i występowania przed kamerą. „Wbrew pozorom, aktorstwo i zawody związane z wymiarem sprawiedliwości mają ze sobą sporo wspólnego. Mowy obrończe to teatr. Swada, umiejętność wyrażania opinii, dobre operowanie słowem — to wszystko jest dla prokuratorów i adwokatów bardzo ważne”, tłumaczył w Gazecie Pomorskiej.

Jacek Lenartowicz w 1987 roku ukończył studium aktorskie przy Państwowym Teatrze Żydowskim Szymona Szurmieja. „Tam zacząłem swoją przygodę z aktorstwem. Lubię swój zawód, z dużą radością przychodzę do

teatru”, mówił w wywiadzie z głosem²⁴. Po ukończeniu szkoły współpracował z Teatrem Żydowskim w Warszawie, Teatrem Dramatycznym w Elblągu, Operą Nową, Teatrem Północnym w Warszawie, Teatrem Syrena, Komedia, Teatrem Muzycznym Roma, Kamienica, Capitołem, Bajką czy Teatrem Rampa.

Jacek Lenartowicz w jednym z wywiadów otworzył się na temat działalności artystycznej. W które łatwiej jest mu się wcielać? Sam nie chce ich klasyfikować. Każda z nich, niezależnie od tego – komedia czy dramat są dla niego wyzwaniem. Ciągnie go jednak do ról charakterystycznych i komediowych ze względu na wewnętrzne poczucie humoru. „Nie każdy aktor zagra komedię i nie każdy będzie dobry w wielkich rolach dramatycznych. Są pewnie jakieś „szufladki”, które klasyfikują aktorów do jednej lub drugiej grupy. Nie ukrywam, że wolę komedie, choć za każdym razem jest to dla mnie spore wyzwanie. W komedii zawsze jest dużo wysiłku i dużo potu na scenie”, opowiadał Annie Piątkowskiej-Borek.

A jednak zazwyczaj Jacek Lenartowicz obsadzany jest w rolach mrocznych charakterów. Po raz pierwszy na ekranie pojawił się w dramacie „Zmowa”. Następnie zagrał niewielkie role w tytułach: „Tylko strach”, „Panna z mokrą głową”, „Edi”, „Faustyna”, „Sezon na leszcza”. Popularność i sympatię widzów przyniosły mu kreacje w serialach „Samo życie” czy „M jak miłość”. Jacek Lenartowicz na swoim koncie ma także angaże w produkcjach „Kryminalni”, „Plebania”, „Czas honoru”, „Boża podszewka II”, „Glina”, „Wataha”. A w ostatnim czasie mogliśmy podziwiać go w „Moim długu”, „Pajęczynie”, „Chrzcinach”, „Marcu '68” czy „Lokatorce”. Na scenie spotkamy go z kolei w przedstawieniu Czarna komedia w Teatrze Kamienica.

Jacek Lenartowicz to również fantastyczny aktor dubbingowy. Swojego głosu życzył dziesiątkom postaci w filmach animowanych: „Pingwiny z Madagaskaru”, „Królowna Śnieżka”, „Shrek Trzeci”, „Niesamowity Spider-Man”.



Jacek Lenartowicz, Na planie programu "Jaka to melodia?", 2021
FOT. PODLEWSKI/AKPA

Jacek Lenartowicz życie prywatne — rodzina, dzieci

W jego karierze znajdziemy kilkuletnią przerwę od aktorstwa. Jacek Lenartowicz w pewnym momencie stracił pracę i był zmuszony inaczej pokierować swoim życiem. Był świeżo upieczonym mężem i ojcem. „Praca raz była raz nie”, mówił. Pierwsza żona aktora, Jolanta Juskiewicz chciała wyjechać za granicę. Za swój cel wspólnie obrali Australię, chociaż nie wierzyli, że otrzymają wizy. To było dla nich wyzwanie – dwoje artystów z małym dzieckiem, którzy na emigracji chcą ułożyć swoje życie na nowo.

„Pamiętam, gdy z moją pierwszą żoną wróciliśmy po ośmiu miesiącach z Kanady, wzięliśmy ślub i urodził się Eryk. Byłem na etapie grania u Jana Szurmieja w Teatrze Roma i to był dla mnie dobry moment w życiu. Dużo

grałem, moja żona też aktorka Jolanta Juskiewicz też dużo grała i nagle zmienił się w teatrze dyrektor i nas, aktorów nieśpiewających 'operowo' wyrzucono. Powstała taka sytuacja dość patowa, a moja żona zawsze chciała wyjechać. I ja, żeby mieć już święty spokój, powiedziałem, że ok, złożymy papiery do Australii. Myślałem, że niemożliwe, żeby dwójka aktorów dostała wizę do Australii. A jednak dali”, mówił Jacek Lenartowicz w programie Demakijaż.

Na pięć lat aktor zniknął. W Australii pracował jako pomocnik malarza, pracował w restauracji, od czasu do czasu pojawiał się na deskach teatru. Zaczął tęsknić za ojczyzną. Jacek Lenartowicz nie ukrywa w rozmowach z dziennikarzami, że nie wszystko układa się tak, jak sobie wymarzymy. Relacja aktorskiej pary nie przetrwała próby czasu. Małżonkowie rozwiedli się w 1999 roku. Po kilku latach Jacek Lenartowicz wrócił do kraju, a była partnerka i syn zostali w Australii. „Moja była żona też jest aktorką, wyjechaliliśmy po lepszą przyszłość, ale nasze drogi się rozeszły. Wróciłem do Polski w 1998 roku i poza jedną wizytą w Australii nie widziałem syna przez 5 lat”, mówił w Na Żywo.



Jacek Lenartowicz, Eryk Lenartowicz, Demakijaż, 2021

FOT. GAŁĄZKA/AKPA

Z synem udało mu się wypracować piękną więź. Eryk odwiedzał tatę w Polsce i tutaj też kończył szkołę. „Chciałem zobaczyć Polskę, byłem ciekaw. Miało być na krótko, ale było mi fajnie i zostałem. W gimnazjum miałem ksywę 'kangur'”, relacjonował. Eryk Lenartowicz ukończył reżyserię w Sydney oraz szkołę filmową w Gdyni. Ciepło wspomina tamten czas i uważa, że był to najbardziej rozwijający etap w jego karierze. „Gdyńską Szkołę Filmową wspominam jako dwa przepiękne lata mojego życia, gdzie nauczyłem się warsztatu reżyserii i przekonałem się, że to jest właśnie to, co chcę robić w przyszłości. Jako najmłodszy słuchacz zawsze otoczony byłem ludźmi, od których mogłem się uczyć i dalej się rozwijać”, zwierzał się w rozmowie z Trójmiasto.pl. Dziś Eryk spełnia się jako reżyser. Zawsze może liczyć też na rady i wsparcie ojca. Na jego koncie znajduje się wiele sukcesów. Jednym z nich jest nominacja w konkursie Cinefondation Selection w Cannes.

Dla Jacka Lenartowicza rozpad rodziny był potężnym ciosem i nie wierzył, że jeszcze ułoży sobie życie prywatne. „Rozpad pierwszej rodziny był dla mnie traumą. Nie wierzyłem, że mogę ułożyć sobie życie od nowa. Byłem wypalony”, zwierzał się na łamach Na Żywo. Na jego drodze pojawiła się miłość. Aktor odnalazł miłość u boku drugiej żony, Katarzyny. Poznali się w momencie, gdy prowadził restaurację Bistro de Paris w Teatrze Wielkim w Warszawie. Od tamtej pory są nierozłączni, pobrali się i wspólnie tworzą kochającą, szczęśliwą rodzinę. Małżonkowie doczekali się trójki dzieci: Aleksandra, Niny i Leny. Jacek Lenartowicz wraz z żoną są dumni ze swoich pociech!

Życzymy wszystkiego, co najpiękniejsze!

Komentarz: Jacka Lenartowicza i jego pierwszą żonę Jolantę Juszkiewicz- Lenartowicz poznaliśmy na planie filmowym serialu polsko- australijskiego „Dwa światy” (Spellbinder), w którym nasza córka Gosia Piotrowska grała jedną z głównych ról.

Tuż po zakończeniu produkcji Jacek, Jola i ich syn Eryk przylecieli do Sydney i tak rozpoczęła się nasza wspólna przygoda na emigracji, która zaowocowała przyjaźnią trwającą do dziś.



Na planie filmowym serialu „Dwa światy”

Od prawej: Jacek Lenartowicz, Gosia Piotrowska i Mariusz Czajka
FOT. KOLEKCJA PRYWATNA D B PIOTROWSKICH



Na planie filmowym serialu „Dwa światy”
Od lewej: Jolanta Juskiewicz, od prawej Hanna Dunowska i Danuta Piotrowska.
FOT. KOLEKCJA PRYWATNA D B PIOTROWSKICH



Jacek Lenartowicz w swojej restauracji w Klubie Polskim w Ashfield
FOT. KOLEKCJA PRYWATNA D B PIOTROWSKICH



Eryk Lenartowicz w towarzystwie Gosi Piotrowskiej w dniu ukończenia studiów reżyserskich
w Sydney

FOT. KOLEKCJA PRYWATNA D B PIOTROWSKICH

Autor: Olga Figaszewska

Komentarz i opracowanie:



Danuta Piotrowska